

ZMIANA DOWÓDCY 6 BPD. NOWA POLITYKA KADROWA MON? [KOMENTARZ]

Z dniem 2 lipca gen. bryg. Szymon Koziątek obejmie dowodzenie 6 Brygadą Powietrznodesantową w Krakowie – poinformowało Ministerstwo Obrony Narodowej. Na tym poziomie to pierwsza decyzja kadrowa ministra obrony Mariusza Błaszczaka. Z kilku powodów warto się jej przyrzeć.

Najpierw fakty. Gen. bryg. Szymon Koziątek od września 2016 r. jest zastępcą szefa Zarządu Planowania i Programowania Rozwoju Sił Zbrojnych – P5 w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Karierę wojskową rozpoczynał jednak w 6 Brygadzie Desantowo-Szturmowej. Pierwsze stanowisko po szkole oficerskiej objął bowiem w 18 batalionie desantowo-szturmowym w Bielsku-Białej.

Kolejne stanowiska – od szefa logistyki po dowódcę batalionu – Koziątek zajmował w 25 Brygadzie Kawalerii Powietrznej w Tomaszowie Mazowieckim. W 2007 r. został szefem szkolenia tej brygady.

W trakcie służby w 25 BKPow. Koziątek dwa razy (w latach 2004-05 i 2006-07) służył w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Iraku na stanowiskach szefa sztabu i dowódcy grupy manewrowej oraz pomocnika dowódcy ds. areomobilnych.

W 2010 r. został szefem oddziału operacyjnego oraz zastępcą szefa centrum dowodzenia w Dowództwie Operacyjnym Sił Zbrojnych. Następnie został szefem połączonego centrum operacyjnego w Dowództwie Operacyjnym Rodzajów Sił Zbrojnych.

Przyszły dowódca 6 BPD jest instruktorem spadochronowym klasy mistrzowskiej. Prócz Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu ukończył także Akademię Obrony Narodowej. "Generalskie" poddyplomowe studia polityki obronnej odbył w latach 2015-16 w kanadyjskiej Szkole Sił Zbrojnych w Toronto.

Awans do stopnia generała brygady Koziątek otrzymał 1 marca 2018 r. z rąk prezydenta Andrzeja Dudy i na wniosek ministra Mariusza Błaszczaka. Wiadomo jednak, że także poprzedni szef MON Antoni Macierewicz zgłaszał Koziatka do nominacji generalskiej. Wskazuje na to jego obecność na liście oficerów odznaczonych przez prezydenta 11 listopada 2017 r. Nominacje generalskie były wówczas zamrożone z powodu konfliktu między Dudą a Macierewiczem, a prezydent chciał tym gestem pokazać, że szanuje oficerów oczekujących na awans. Koziątek otrzymał wówczas Srebrny Krzyż Zasługi.

Czytaj też: [Nominacje generalskie i admirałskie wręczone po ponadrocznej przerwie](#)

W Krakowie gen. Koziątek zastąpi gen. bryg. Grzegorza Hałupkę, który dowodzi 6 BPD od maja 2016 r., co oznacza, że został mu prawie rok do wypełnienia kadencji na stanowisku.

Hałupka służbę zaczynał w 102 pułku zmechanizowanym przekształconym następnie w 5 Brygadę Pancerną "Skorpion". Od 1996 r. służył w Żandarmerii Wojskowej kolejno jako oficer operacyjny, specjalista i szef wydziału. W 2005 r. w Iraku szefował wydziałowi ŻW w Międzynarodowej Dywizji Centrum-Południe.

W latach 2006-11 był kolejno szefem wydziału, szefem sztabu i zastępcą komendanta Oddziału Specjalnego ŻW w Gliwicach. W 2011 r. jednostka ta została przeformowana w JW AGAT i podporządkowana Dowództwu Wojsk Specjalnych, a Hałupka pozostał w niej zastępcą dowódcy. Następnie w 2014 r. objął stanowisko szefa oddziału szkolenia w Inspektoracie Wojsk Specjalnych w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych.

Gen. Hałupka jest absolwentem Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych w Poznaniu, Akademii Obrony Narodowej i Uniwersytetu Opolskiego.

Czytaj też: [Kadrowe podsumowanie. Odejścia dowódców w trakcie kadencji \[ANALIZA\]](#)

Defence24.pl, mimo zapytania MON, nie uzyskało odpowiedzi, dlaczego minister zdecydował o zmianie na stanowisku dowódcy 6 BPD. Nie można wykluczyć, że wpływ na decyzję miał fakt, że wyznaczenie dwa lata temu Hałupki na dowódcę tej brygady było jedną z częściej krytykowanych decyzji Macierewicza. Generał – mimo bogatego życiorysu i zalet takich jak stoicki spokój i opanowanie – znany był z tego, że mimo dowodzenia jednostką powietrznodesantową nie skakał ze spadochronem. Taki stan rzeczy krytykowali w wywiadach m.in. ówczesny dowódca komponentu Wojsk Specjalnych gen. bryg. Jerzy Gut oraz dowódca generalny rodzajów sił zbrojnych gen. broni Mirosław Różański. Obaj za czasów Macierewicza na własną prośbę przed ukończeniem kadencji odeszli z wojska.

Niejednokrotnie media cytowały też anegdotę dotyczącą desantu spadochronowego pod Toruniem podczas ćwiczenia Anakonda-16. Żołnierze 6 BPD skakali wówczas wspólnie z jedną z brygad powietrznodesantowych US Army, która przyleciała prosto zza Atlantyku. Pierwszy desantował się wówczas dowódca amerykańskiej jednostki, który zaraz potem w pełnym rynsztunku przybiegł do dziennikarzy. Według relacji świadków obecny na trybunie honorowej szef sztabu US Army gen. Mark Milley miał wówczas zapytać polskich oficjeli, gdzie jest dowódca polskiej brygady. Okazało się wówczas, że polski dowódca obserwował desant z ziemi i nie skakał ze swoimi żołnierzami.

Czytaj też: [Międzynarodowy desant pod Toruniem \[RELACJA\]](#)

Z kolei gen. Koziątek, jak już wspomniano, jest instruktorem spadochronowym. Co więcej, warto zauważyć, że wśród nominowanych ostatnio generałów jest on jedynym szefem lub wiceszefem zarządu w SGWP, mimo że na tych stanowiskach, przewidzianych dla generałów dywizji i brygady, przeważają obecnie pułkownicy.

Nominację nowego dowódcy 6 BPD pochwalił publicznie także gen. Różański, dziś prezes Fundacji STRATPOINTS, zazwyczaj sceptycznie komentujący posunięcia PiS i kierownictwa MON, także tego obecnego. Tym razem napisał: *Ze SG WP do jednostki wojskowej, bardzo dobry ruch kadrowy, oby takich jak najwięcej.*

Wyznaczenie gen. Koziatka na dowódcę 6 BPD to pierwsza tego typu decyzja ministra Błaszczaka, który szefem MON jest od stycznia. Wprawdzie zgodnie z ustawą pragmatyczną "w zasięgu" szefa resortu są wszyscy do pułkownika wzwyż, więc można zakładać, że Błaszczak podpisał już niejedną

decyzję kadrową, ale nie było do tej pory zmian na poziomie dowódców dywizji, brygad i skrzydeł. Awansował tylko dowódca 3 Flotylli Okrętów kadm. Krzysztof Jaworski, ale wynikało to z tego, że jego poprzednik na stanowisku szefa Centrum Operacji Morskich-Dowództwa Komponentu Morskiego wiceadm. Stanisław Zarychta za chwilę osiągnie wiek emerytalny (3 FO ma na razie tymczasowego dowódcę).

Czytaj też: [Nowy dowódca Centrum Operacji Morskich](#)

Zwraca uwagę duże wyprzedzenie, z jakim MON podjęło decyzję o zmianie na stanowisku dowódcy 6 BPD. Nominację gen. Koziatkowi wręczono 5 czerwca, podczas gdy obejmie on stanowisko 2 lipca. Za czasów ministra Macierewicza awanse na wysokie stanowiska były wręczane albo "hurtowo", przy okazji najważniejszych świąt państwowych, albo w reakcji na kolejne odejścia dowódców ze służby (ewentualnie po upublicznieniu korespondencji prezydenta z ówczesnym szefem MON). Do ostatniej chwili minister Macierewicz zwlekał na przykład z ogłoszeniem nazwiska zastępcy dowódcy Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie.

Do tej pory nowy szef MON przemeblowywał ministerstwo, wymieniając większość dyrektorów departamentów i biur. Najwyraźniej ten etap już się zakończył, co może – choć nie musi – oznaczać rozpoczęcie zmian kadrowych na wysokich stanowiskach w siłach zbrojnych.

Czytaj też: [Miesiąc Błaszczaka w MON: normalizacja, zmiany kadrowe i przeprowadzki](#)